

Dzieci i języki obce – obalamy mity!

Włoski dla czterolatków, a angielski od przedszkola... Czy małe dzieci mogą uczyć się języków obcych, czy lepiej zaczekać, aż zaczną chodzić do podstawówki? Te i inne pytania zadaje sobie wielu rodziców. Zwłaszcza, że w naszym społeczeństwie pokutuje wiele mitów związanych z wprowadzaniem drugiego języka. Ile w nich prawdy? Sprawdzamy!

Nauka języka obcego od przedszkola to zbyt wcześnie - MIT

Dzieci w wieku przedszkolnym posiadają szereg cech, które ułatwiają im naturalny proces nauki. Elastyczność aparatu mowy maluchów znacznie ułatwia opanowanie obcego systemu dźwięków. Im młodsze dziecko, tym łatwiej przyswaja i powtarza zasłyszane dźwięki, melodię języka, akcent, intonację. Przedszkolaki w kontakcie z native speakerem zaczynają bardzo szybko go rozumieć, co jest tym trudniejsze, im starsi są uczniowie. Dodatkowo dzieci w wieku przedszkolnym nadal uczą się języka ojczystego. Przystawianie języka obcego odbywa się podobnym torem, co nauka ojczystego, a cały proces wpływa korzystnie na rozwój obu półkul mózgowych. Młodsze dzieci pozbawione są także, tak przeszkadzających w późniejszym wieku w posługiwaniu się językiem obcym, blokad i zahamowań. Maluchy mówią chętnie, nie wstydzą się popełniać błędów, nie zwracają uwagi na części wypowiedzi, których nie rozumieją - dopóki „chwytają” całość kontekstu, wszystko jest w porządku.

Gwarancją skutecznej nauki dziecka są regularne zajęcia przynajmniej dwa, trzy razy w tygodniu - MIT

Oczywiście częsty kontakt z językiem to istotny czynnik wpływający na szybkość jego przyswojenia. Nie zapominajmy jednak, że mamy do czynienia z kilkuletnimi maluchami, które męczą się równie szybko, jak przemieszczają ;) Wożenie je na zajęcia trzy razy w tygodniu może szybko minąć się z celem. Zadbanie o wyważenie liczby zajęć dodatkowych z języka obcego nie oznacza zmniejszania czasu, w jakim dziecko może z nim obcować. Jak udowadniają badania, nawet puszczanie w tle piosenki, czy e-booki w obcym języku, sprawiają, że malec osłuchuje się ze strukturą języka i wychwytuje słówka.

Wprowadzenie języka obcego we wczesnym dzieciństwie spowoduje opóźnienie rozwoju języka ojczystego - MIT

To częsta obawa rodziców dzieci mieszkających za granicą lub par mieszanych, których dom z naturalnych powodów staje się bilingwalny. Tymczasem nauka języka obcego u dzieci do 7. roku życia przebiega w sposób podobny do nauki języka ojczystego. Najpierw następuje osłuchiwanie się z językiem, jego melodią, akcentem, a następnie naśladowanie zasłyszanych dźwięków, początkowo bez zrozumienia, aby następnie przypisać konkretnym dźwiękom, ich zestawom znaczenia. Wówczas padają pierwsze „pełnoprawne” słowa. Kolejność ta jest niezwykle istotna, pozwala na uniknięcie problemów z artykulacją, prawidłowym kształtowaniem się aparatu mowy. Temu procesowi sprzyja naturalna wrażliwość słuchowa i łatwość w przyswajaniu wszystkich długości fal dźwiękowych. To właśnie dzięki tej, mijającej po kilku pierwszych latach życia zdolności dzieci, które wcześniej „zanurzono” w danym języku mają szansę używać akcentu, czy wymowy w sposób, w jaki robią to jego naturalni użytkownicy. Z neurobiologicznego punktu widzenia korzystne jest, nawet jeśli małe dziecko będzie tylko słuchać języka lub poznawać pojedyncze słówka. Lekarze zalecają zresztą, by dziecko wystawiać na jak najwięcej bodźców, które drażnią pewne szlaki nerwowe w mózgu. To jeszcze jeden dowód na to, że wprowadzenie języka obcego już w pierwszych latach życia ma masę pozytywnych skutków.

Każda szkoła językowa jest przyjazna najmłodszym – MIT

Wybór szkoły językowej dla dziecka to niezwykle istotna decyzja. Oferta na rynku jest bardzo szeroko, jednak decydując się na konkretną placówkę warto wziąć pod uwagę, czy jest przystosowana do nauki najmłodszych. Maluchy skupiają jednorazowo swoją uwagę jedynie na kilka minut. Zamiast więc sztywnego siedzenia w ławeczkach, lekcje powinny mieć

formę zabawy, teatrzyku, zajęć muzyczno-ruchowych, teatralnych czy plastycznych. Jeśli nauka języków obcych odbędzie się w sposób atrakcyjny, ciekawy i niemonotonny, wiedza szybciej i łatwiej „wejdzie” do głowy. Szukając najlepszej placówki warto skorzystać z uruchomionej właśnie, bezpłatnej porównywarki szkół językowych Langzie. Langzie.pl ma w swojej bazie już ponad 2000 szkół językowych w całej Polsce. Można w niej porównać m.in. ofertę kursów, opinie o lektorach, lokalizacje oraz ceny zajęć.